

PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 15 b. m. Na froncie rosyjskim: Na południe od Bojanu i na północ od Czerniowiec wojsko nasze odbiło ataki rosyjskie. W górę od Czerniowiec nasz ogień armatni udaremnił próbę nieprzyjaciela przejścia przez Prut. Między Dniestrem a Prutem nie było ważniejszych wydarzeń. Nieprzyjaciel posunął się tylko nieznacznie za linię Horodenka—Śniatyn. Pod Wiśniowczykiem walczone nadzwyczaj zażarcie. Tu jako też na północy zachód od Rydomla i na północno-zachód od Krzemieńca odparte zostały wszystkie ataki rosyjskie. W okolicy na południe i na zachód od Łucka położenie niezmienione. Pod Łokaczami po obu stronach wystąpiła do walki konnica spieszona. Na linii kol. Równy—Kowel usiłował nieprzyjaciel w wielu punktach przy pomocy nowych dywizji wywalczyć sobie przejście przez odcinek Stochód—Styr, lecz został wszędzie odrzucony i poniósł ciężkie straty.

Na froncie włoskim: Wczoraj wieczór Włosi rozpoczęli gwałtowny ogień z dział i miotaczy min na płaskowzgórzu Doberdo i gorycki przyczółek mostowy. W nocy piechota nieprzyjacielska przeszła do ataku na południową część płaskowzgórza. Ataki te zostały po największej części odparte; w niektórych punktach walki nie zostały jeszcze ukończone. Na froncie tyrolskim Włosi ponawiali swe daremne wysiłki przeciw naszym pozycjom w Dolomitach w okolicy Peutelstein—Schluderbach.

Lotnicy nasi obrzucili bombami dworce kolejowe w Weronie i Padwie.

Na froncie bałkańskim: Nad Wojsusą artylerja nasza przeszkadzała Włochom w pracach fortyfikacyjnych.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 14 b. m. Na froncie rosyjskim: Na południe od jeziora Narocz nasze oddziały zniszczyły nieprzyjacielskie czotowe urządzenia fortyfikacyjne i wzięły do niewoli 60 Rosjan. Na froncie na północ od Baranowic nieprzyjaciel przeszedł do ataku. Po gwałtownym przygotowaniu armatniem gęste masy siedmiokrotnie szturmowały nasze linje. Rosjanie zostali w zupełności odparci. Mieli oni bardzo ciężkie straty.

Lotnicy w ostatnich dniach wykonali daleko sięgające przedsięwzięcia przeciw kolejom poza frontem rosyjskim. Wielokrotnie zatrzymano pociągi z wojskiem i zniszczono zakłady kolejowe.

Na froncie francuskim: Na wzgórzach pod Zillebeke w ciągu dnia wczorajszego straciliśmy część nowych pozycji.—Na zachód od Mozy w walkach dn. 12 i 13 b. m. zdobyliśmy pozycje nieprzyjacielskie na zachód i południe od Thiaumont—Ferne, przyczem wzięliśmy do niewoli 793 Francuzów, w tem 27 oficerów i zdobyliśmy 15 barabiniów maszynowych. Wypadki patroli niemieckich pod Maricourt i w Argonach miały powodzenie.

Na froncie bałkańskim nic nowego.

Sprawa polska w sejmie węgierskim.

Budapeszt. (BK). Po przemówieniu hr. Tiszy zabrał głos hr. Karolyi i oświadczył, że jest rzeczą konieczną, aby ze strony miarodajnej wyszło wyjaśnienie właściwych celów wojny. Hr. Andrassy zaznaczył, że Austro-Węgry jako też Niemcy muszą oświadczyć, iż **Polska nie powróci już pod tyranję rosyjską ani też nie będzie ponownie dzielona.** Tego rodzaju oświadczenie ze strony miarodajnej jest jego zdaniem niezbędnie konieczne.

Hr. Apponyi oświadczył, że jeżeli porównać sukcesy sprzymierzonych, ze sukcesami przeciwników, wówczas państwa centralne z pełną wiarą mogą spoglądać w przyszłość. „Co do sprawy polskiej, to honor nasz i honor na-

szych sprzymierzeńców wymaga, aby, skoro nam się uda wyprzeć z Polski przemoc rosyjską, nie miało to charakteru podboju, lecz charakteru wyswobodzenia”—(Okłaski)

Następne posiedzenie jutro.

Głos neutralny o ofensywie rosyjskiej.

Zurych. „N. Zür. Nachrich“ piszą: Potężna ofensywa rosyjska, mimo marnowania własnego materiału ludzkiego, nie przyniosła Rosjanom w żadnym punkcie przełamania frontu. Cofnięcie frontu austro-węg. pod Łuckiem, które skutkiem niewygodnej sytuacji nastąpiło dobrowolnie, nie mogą Rosjanie mimo najlepszych chęci uważać za przełamanie frontu. Zdaje się że komunikaty Brusilowa przewyższają cokolwiek sławne komunikaty w. ks. Mikołaja, to też nawet w Petersburgu przyjmują je z niedowierzaniem.

Stan finansowy Stow. Pieniężnych ziemi Radomskiej.

W ostatnich dniach wiele osób interesujących się życiem Stow. Pieniężnych zapytywało mnie, jaki jest stan finansowy Stowarzyszeń w ziemi Radomskiej. Przedstawić stan finansowy cyfrowo z chwili obecnej — jest niemożliwe, gdyż na 66 Stowarzyszeń czynnych przed wojną, obecnie tylko 15 jest nieczynnych. W kilku Stowarzyszeniach książki rachunkowe uległy zupełnemu zniszczeniu i dopiero za kilka tygodni, uda się zaprowadzić nowe. W ośmiu miejscowościach brak ludzi do prowadzenia czynności kasowych, bowiem dawni członkowie wyjechali do Rosji.

Z tych i wielu innych przyczyn, nie można podać ogólnego bilansu. Aby jednak choć w części zadowolnić pytających, przytoczę dane z roku 1912 po dzień 14 sierpnia.

W czasie tym czynnych było 58 Stowarzyszeń: 18 po wsiaach, 26 w osadach i 14 w miastach. Z nich 55 było udziałowych i 3 bezudziałowe. Członków liczyły Stow. 29.731 z kredytem 6.237.300 rb. z odpowiedzialnością 10.270.800 rb. w 50 Stowarzyszeniach. W 8 Stowarzyszeniach odpowiedzialność była nieograniczona tj., że członkowie odpowiadali za zobowiązania Stowarzyszenia całym swoim majątkiem.

Stan bierny wynosił:

Kapitał zakładowy	rb.	894.800
„ zapasowy	„	50.200
„ specjalny	„	31.200
Wkłady	„	3.458.400
Długi	„	83.900
Pośrednictwo	„	100
Sumy Przechodnie	„	27.700
Zyski	„	255.800

Stan czynny:

Lokacje	rb.	874.700
Papiery procentowe	„	77.200
Pożyczki	„	4.102.100
Kupno towarów	„	1.300
Majątek	„	83.100
Wydatki	„	95.300
Gotówka	„	68.400

Bilans rb. 4.802 100

Z powyższego zestawienia rachunków widzimy, że Stowarzyszenia nasze miały blisko pięć milionów rubli kapitału obrotowego.

Największym rozwojem cieszyły się Stowarzyszenia Pieniężne w 1913 roku. W niektórych Stowarzyszeniach kapitał obrotowy wzrósł o 50% w p. w Stow. Wilczykiem z 1912 roku kapitał obrotowy wynosił rb. 32.541 kop. 70, a w roku 1913 rb. 64.166 kop. 85. Stowarzyszenie w Studziannie w 1912 roku miało

bandyci wtargnęli do mieszkania rolnika Jana Oszeńdłowskiego i zrabowali, zagroziwszy obecnym śmiercią, około 70 rubli w różnej monecie, 4 chustki, 2 pary butów i 7 kur. Bandyci uszli na razie w całości.

> **Nowe bony w Częstochowie** 5 i 10 kopiejkowe, podpisane przez obu burmistrzów i przewodniczącego rady miasta, ukazały się w obiegu.

> **Pożyczka m. Częstochowy.** Na ostatnim posiedzeniu Rady postanowiono zwrócić się do szefa administracji cywilnej v. Kriesa z prośbą o pozwolenie na rozpisanie pożyczki miejskiej w wysokości 1,500,000 rubli.

> **Wyrok śmierci w Suwałkach.** Za skrytobójcze morderstwo został tutaj skazany na karę śmierci 20 letni robotnik Franckiewicz, który znajomego sobie 18 letniego Efraima Hödesa wyprowadził w Wilkowiskach nad rzekę, rzekomo celem pokazania mu kogoś szukanego, tam rozbił mu głowę kamieniem i wtrącił do rzeki, w której nieprzytomny Hödes utonął.

ZE ŚWIATA.

± **Usiłowany zamach na angielską parę królewską.** „Köln. Volks-Ztg.“ otrzymuje z Hagi następującą wiadomość: Podróżni, którzy przybyli tutaj z Anglii, opowiadają, że Lloyd George, minister angielski dla spraw amunicji, walczył ostatnimi czasy z wielkimi utrudnieniami w fabrykach mu podległych. Wśród robotników zauważono demonstracje.

W Slough zdaje się planowany był nawet i usiłowany zamach na angielską parę królewską. Nie udało się dotąd wykryć jego sprawców. Dnia 13 maja para królewska zwiedzała fabrykę, w której zajętych jest wielu Belgijczyków. Z niewiadomej przyczyny w najbliższym otoczeniu pary królewskiej eksplodował granat ręczny, który zranił sekretarza prywatnego króla, lorda Stamfordham.

± **Kradzież 11½ mil. rubli.** Z Kijowa donoszą, że burmistrz miasta Djakow zbiegł z Kijowa skutkiem zapowiedzianej rewizji kasy. Okazało się, że przyczyną ucieczki była defraudacja 11½ miliona rubli. Djakow był jednym z najznakomitszych przyjaciół ministra Suchomlinowa.

Szkolnictwo w pow. Chełmskim.

„Głos Lubelski“ podaje ciekawe informacje o powstaniu i rozwoju szkolnictwa polskiego na Chełmszczyźnie. Szkoły poczęły powstawać samorzutnie z woli ludu.

Obecnie na 13 gmin, obejmujących mniej więcej 250 wsi i osad istnieje 51 szkół, w których uczy 56 kwalifikowanych i niekwalifikowanych przeważnie żeńskich sił nauczycielskich, a do których uczęszcza ogółem mniej więcej 2,500 uczniów i uczennic. Przeciętnie szkoły mają po 50 uczniów i uczennic, są takie, w których ich jest zaledwie 22—24, ale są też i takie, w których liczba dzieci dosięga do 100, a w jednej nawet dochodzi do 130. W szkołach chełmskich, rozumie się, jest jeszcze wyższą. Przy połowie szkół istnieje nadto dla starszych kursa wieczorne z programem, zbliżonym do szkolnego, na które ogółem uczęszczało około 400 osób.

Szkoły te czerpały środki materialne z miesięcznych opłat za uczęszczające do szkoły dzieci (od dziecka 1 rubel), a resztę z subwencji chełmskiego Komitetu Obywatelskiego, którego sekcja szkolna pod przewodnictwem p. Zdzisława Lechnickiego roztaczała nad szkołami wydatną opiekę, lub—w niektórych wypadkach—z subwencji gmin wiejskich. Budynków na szkoły dostarczały gminy—natomiast koszta urzędzeń szkolnych i sprowadzania książek pokrywał Komitet Obywatelski.

TELEGRAMY

Hr. Tisza i br. Burian o sytuacji.

Budapeszt (BK). W Izbie posłów mówił prezydent Tisza o sytuacji wojennej; przyznając, że ofensywa Rosjan przyniosła im w dwóch miejscach istotne sukcesy, czego mówca nie zamierza ukrywać lub umniejszać. Atoli w pełnym poczuciu wiary i odpowiedzialności może zapewnić Izbę, że większa część frontu znajduje się w naszym ręku i poczyniono wszelkie zarządzenia, co daje podstawę nadziei, że obecne nieprzyjemne wydarzenia pozostaną tylko przemijającymi epizodami. (oklaski)

Następnie odczytał hr. Tisza dłuższe oświadczenie bar. Buriana w sprawie wywodów Greya o wywołaniu wojny i jej dalszym trwaniu.

Państwa centralne nie mogą nakazać przeciwnikom, aby się uznali za pokonanych, albo też stracili nadzieję na polepszenie sytuacji. Ale też państwa centralne nawet w największej skromności muszą wskazać na to, że one temniej są pokonane. Celem ich jest ubezpieczenie się na przyszłość przed podstępными napadami. Nie stawiamy zbyt wysokich żądań, lecz pewność bezpieczeństwa naszego pragniemy wykuc w ogniu zapału wojennego.

Echa bitwy morskiej

Amsterdam (BK). Według licznych doniesień admirałcja angielska poleciła angielskim okrętom wojennym na oceanie Atlantyckim, aby bezzwłocznie powróciły do Anglii. Nadto okręty wojenne na wodach indyjskich i morzu Śródziemnym otrzymały rozkaz, aby połowę załogi wysłały do Anglii. Zarządzenia te uważają tu za pozostające w związku z bitwą morską pod Skagerrak, w której flota angielska poniosła wielkie straty w załodze okrętowej.

Polska Ludowa

Tygodnik ilustrowany. Poświęcony sprawom życia narodowego i ekonomicznego wsi polskiej i ludu polskiego.

Kto więc chce się zapoznać z obecnymi stosunkami na wsi, **niech czyta POLSKĄ LUDOWĄ.**

Prenumerata z przesyłką pocztową: rocznie kor. 4.80 półrocznie kor. 2.40. Adres redakcji i administracji Lublin, Namieśnikowska № 8. 180-10

Zarząd Gimnazjum Komitetu Obywatelskiego im. św. Stanisława Kostki w Końskich podaje do wiadomości, że w przyszłym roku szkolnym czynne będą klasy do V-jej włącznie. Wpis we wszystkich klasach wynosi 60 rubli rocznie. Egzamina rozpoczynają się dnia 19 czerwca r. b. 178—4

Łondyn. (BK.) Admirałowie: George Egerton, Frederick Ingfield i Farquaher zostali spensjonowani na własną prośbę. Natomiast wiceadmirałowie Frederick Hamilton, Cecil Burnew, Frederick Pelhan i Alexander Bethell zostali zamianowani admirałami.

Rada wojenna w głównej kwaterze rosyjskiej

Amsterdam. W dn. 20 bm. ma się odbyć w głównej kwaterze rosyjskiej, ważna rada wojenna, w której wezmą udział: car, generałowie: Aleksiejew, Kuropatkin, Iwanow, Brusilow i wszyscy komendanci na froncie austro-niemieckim, jako też angielscy i francuscy fachowcy wojskowi.

Stanowisko Rumunii

Bukareszt. „Dreptatea“ na podstawie wiadomości z kół wtajemniczonych donosi, że położenie Rumunii znowu weszło w okres krytyczny. Rumunja otrzymała od koalicji notę z żądaniem, aby bezzwłocznie wyjaśniła swoje zamiary na przyszłość.

Zatopienie okrętu niemieckiego

Berlin. (BK.) W nocy na 14 b. m. niemiecki okręt pomocniczy „Herrmann“ zaatakowany został w zatoce Norrkoeping na połud. wschód od Sztokholmu przez 4 torpedowce rosyjskie i po dzielnej obronie, rozbity sztalami, wysadzony został w powietrze przez załogę. Znaczna część załogi zastała wyratowana.

Dalsza demobilizacja Grecji.

Genewa. (BK) Pisma donoszą z Aten, że król podpisał drugi dekret, zarządzający ogólną demobilizację floty.

Nad Wardarem.

Saloniki. Agencja Havasa donosi: Na froncie wojennym niema nic ważnego do zanotowania. Na prawym brzegu rzeki Wardar wymiana strażów między oddziałami strażniczymi. Według informacji, nie potwierdzonych jeszcze przez główną kwaterę, grecy przeworzą swoje zapasy amunicji z Serresu w kierunku Dramy i Kawalli.

Konferencja gospodarza w Paryżu.

Paryż. (BK). Rozpoczęła się tu dziś konferencja gospodarza aliantów.

Dr. Marks z Radomia dziękuje za wiadomość o synach i o państwie Kreter z Wiazmy. Mietkowa oplaca polisę, opiekowała się tu Julą i swą córkę chrześną Antosią Suligowską przez 3 miesiące. Wszyscy zdrowi. 197—1

Wynajmę

jeden lub dwa pokoje z kuchnią od 1-VII lub od 15-VII słoneczne, umeblowane, w czystej kamienicy. Zgłoszenie do redakcji dziennika dla 696. 196—2